Piątek 11 stycznia 1929 r. 20 gr.

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ◦◦ BIAŁYSTOK ◦◦ Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

SZUKAMY W POLSCE NAJPIĘKNIEJSZEJ KOBIETY EUROPY

Polski konkurs piękności

PRZED WSZECHEUROPEJSKIM KONKURSEM W PARYŻU

Za 4 tygodnie odbędzie się w Paryżu wybór najpiękniejszej kobiety Europy. Na Olimpjadzie piękna nie może zbraknąć Polki.

W 20 stolicach

naszego kontynentu, największe dzienniki organizują wybory najurodziwszych swych rodaczek.

Do konkursu stawać mogą wszystkie Polki nieskazitelnej opinji,

powyżej lat 16.

Kandydatka winna nadesłać do

Biura Konkursu

(Administracja „Expressu Porannego" i Kuriera Czerwonego, Jasna 10, w Warszawie):

1) deklarację (list), że stawia swoją kandydaturę;

2) nazwisko swoje, imię, wiek, dokładny adres i zawód;

3) jeżeli osoba jest niepełnoletnia, zezwolenie rodziców lub opiekunów na uczestniczenie w konkursie;

4) zobowiązanie matki, lub zastępującej ją opiekunki, do towarzyszenia wybrance do Paryża;

5) swoją fotografję — pożądane są trzy zdjęcia: całej postaci (w sukni — jakiekolwiek trykoty, kostjumy kąpielowe i t. p. stanowczo wyłączone), zdjęcie z profilu i trois quarts.

Te są zasadnicze warunki **przyjmowania kandydatek.**

Plan konkursu jest następujący:

Polka, uznana przez jury konkursowe za najpiękniejszą, za godną reprezentowania urody kobiety polskiej na forum wszecheuropejskiem, wyjedzie dnia 3 lutego do Paryża, gdzie dnia 8-go lutego stanie przed jury wszecheuropejskiem, mającem obrać „Miss Europe" z pośród kandydatek, wydelegowanych przez wszystkie narody europejskie.

W tym areopagu wszecheuropejskim zasiądzie również delegat Polski, wybitny artysta.

Najpiękniejsza Polka, kandydatka do tytułu najpiękniejszej kobiety Europy, otrzyma 2 bilety II klasy od miejsca zamieszkania do Paryża dla siebie i dla matki lub zastępującej ją opiekunki (członka rodziny).

Pokryte będą

wszystkie koszty pobytu

kandydatki i towarzyszącej jej osoby w Paryżu oraz koszty podróży powrotnej.

W Paryżu przedstawiciel komitetu wszecheuropejskiego konkursu piękności będzie oczekiwał najpiękniejszą Polkę „miss Poland" na dworcu kolejowym.

Dnia 7 lutego nasza wybranka będzie na

wielkim balu w Operze paryskiej,

wydanym na cześć uczestniczek konkursu.

Wybór najpiękniejszej kobiety Europy odbędzie się dnia 8 lutego.

Przedtem jednak musimy rozstrzygnąć: kogo z Polski wysłać do Paryża?

Któraż z Polek ma się zmierzyć z najpiękniejszemi córami Francji, Anglji, Włoch, Grecji, Niemiec, Rumunji, Hiszpanji!

Warszawianka? Krakowianka? Poznanianka? Kobieta polskich gór, czy rozległych równin.

Która?

Na to pytanie odpowiedzieć może jedynie najszerzej potraktowany

konkurs — plebiscyt

i wyrok jury polskiego. Dlatego dzienniki polskie wzywają Czytelników swoich do współudziału w wyszukaniu tej przedstawicielki urody polskiej, byśmy mogli wysłać do stolicy Europy istotnie najpiękniejszą kobietę, wyposażoną w szlachetność rysów, czar i wdzięk kobiecy.

Mamy bardzo mało czasu!

Do dnia 20-go stycznia musimy zgromadzić cały materjał: zgłoszenia i fotografje.

A więc w ciągu 10 dni!

Niestety, zaproszenie do wzięcia udziału w tej akcji wszecheuropejskiej doszło do nas nieco późno.

Ale dla Czytelników naszego pisma takie przeszkody nie odgrywają roli decydującej.

Oni dokonywali dzieł zaiste wielkich w ciągu kilku dni!

Możemy być pewni, że wieść o tej nowej, wielkiej akcji, mającej na celu rozsławienie piękności kobiety polskiej po całym świecie, dotrze na czas do najodleglejszych zakątków Rzeczypospolitej — wyszuka tę najpiękniejszą Polkę, która oby zdobyła tytuł najpiękniejszej kobiety Europy.

Świetny stan interesów

Banku Polskiego

20 miljonów złotych zarobił skarb

16 proc. dywidendy otrzymają akcjonarjusze

WARSZAWA, 10.1.

W dniu dzisiejszym o godz. 10-ej rano rozpoczęło się posiedzenie Rady Banku Polskiego.

Rada zatwierdziła roczny bilans netto banku oraz rachunek strat i zysków — skontrolowane wczoraj przez komisję rewizyjną.

Roczny zysk netto Banku Polskiego za rok operacyjny 1928 wynosi 36 miljonów złotych. (W roku zeszłym zyski wynosiły 24.100.000).

Z sumy tej — 16 miljonów złotych odpisano jako dywidendę dla akcjonarjuszów (stanowi to 16 proc. dywidendy od akcji, w roku zeszłym dywidenda wynosiła 14 procentów).

Udział skarbu w zyskach Banku Polskiego określono ogólną sumą 14.950 tys. zł. na zasadzie odpowiedniego paragrafu statutu Banku (w roku zeszłym suma ta wyniosła 9,9 miljonów złotych).

Poza tem skarb państwa otrzyma 5 miljonów złotych tytułem dywidendy od portfelu 500.000 akcyj II emisji — pozostających całkowicie w rękach państwa. Zysk od tych akcyj określony jest nieco niżej, niż od akcyj I emisji.

Z innych ważniejszych uchwał Rada Banku zatwierdziła datę 7 lutego, jako termin walnego zebrania akcjonarjuszów Banku Polskiego.

Pabjanicom grozi ruina

Fabryka dająca miastu

250 tysięcy złotych dochodu rocznie

przenosi zarząd do Warszawy

ŁÓDŹ, 10. 1. Wczoraj miasto Pabjanice obiegła sensacyjna wiadomość, jakoby firma Krusche i Ender wniosła do władz projekt zmiany statutu, który m. in. przewiduje przeniesienie siedziby zarządu z Pabjanic do Warszawy.

Pogłoska ta zaniepokoiła w wysokim stopniu magistrat, ponieważ z chwilą przeniesienia siedziby miasto byłoby pozbawione dochodów w wysokości 200 do 250 tysięcy rocznie, wpływających z podatku przemysłowego tej firmy. Suma ta wynosi około 15 proc. ogólnych dochodów m. Pabjanic.

Wobec tego, że magistrat pabjanicki jest obecnie mocno zaangażowany, ponieważ spłaca długi za przeprowadzenie elektryfikacji miasta, gospodarce miejskiej grozi niemal ruina.

Ks. Radziwiłł -- min. Zaleski

Zaprzeczenie bezpodstawnych pogłosek

WARSZAWA, 10.1.

W kołach politycznych krążyły w ostatnich dniach pogłoski, jakoby w składzie obecnego rządu zajść miały w bliskim czasie zmiany personalne.

Szczególnie uporczywie powtarzana była wersja, jakoby obecny minister spraw zagranicznych Zaleski opuścić miał do tychczasowe stanowisko by objąć poselstwo w Londynie.

Wśród domniemanych na stanowisku min. Zaleskiego wymieniano ks. Janusza Radziwiłła oraz posłów: Knolla z Berlina i Patka z Moskwy.

Pogłoski te znalazły wyraz w prasie warszawskiej i odbiły się echem w pismach zagranicznych.

Rozesłany wczoraj późnym wieczorem komunikat PAT-a stwierdza, iż pogłoski te są najzupełniej bezpodstawne.

O żadnej zmianie na stanowisku ministra spraw zagranicznych, nie ma obecnie mowy.

Co się zaś tyczy osoby ks. Radziwiłła, to zbliżony do „Dzień Polski" stwierdza cierpko, iż wogóle wiadomość o powierzeniu mu w rządzie jakiejkolwiek teki, jest nieprawdziwa.

Pogłoskom o innych zmianach oficjalnie nie zaprzeczono

Najwyższy order węgierski

na piersiach

Prezydenta Mościckiego

WARSZAWA, 10.1.

Dziś o godz. 1 po poł. na Zamku odbyła się uroczystość udekorowania p. Prezydenta Rzplitej najwyższym orderem węgierskim: Wielkim Krzyżem Zasługi.

Na uroczystości obecni byli: p. premier Bartel, minister Zaleski, wicemminister Wysocki, poseł węgierski p. Belitska w otoczeniu członków poselstwa i urzędnicy protokółu dyplomatycznego M.S.Z.

W uroczystości wziął również udział delegat regenta Węgier, admirała Horthy'ego generał Somkuthy, który przywiózł insygna Orderu.

Po akcie dekoracji odbyło się śniadanie na Zamku.

„ŻELAZNY WILK" — PODPORA DYKTATURY

Nowa zbrodnia polityczna na Litwie

RYGA 10.1. Dzienniki donoszą z Kowna, że na Litwie coraz silniej grasuje „Żelazny wilk", stojący na usługach dyktatury Waldemarasa.

Organizacja ta uważana jest za tajną, a cieszy się poparciem rządu. Należy do niej wielu wyższych urzędników państwowych.

Członkowie „Żelaznego Wilka" uprowadzili ostatnio do lasu redaktora w Szawlach, Brundza i tam go zamordowali.

KANADA BĘDZIE ZAMKNIĘTA DLA EMIGRACJI

z Europy centralnej, wschodniej i południowej

LONDYN 10.1. Z Ottawy donoszą, iż minister spraw emigracyjnych ogłosił, że na przyszłość zostanie wstrzymana emigracja do Kanady z krajów Europy centralnej, wschodniej i południowej.

W GÓRY NA ŚNIEG!

Posrebrzył wirchy śnieg świeży,
Rozesłał wszędzie swe puchy,
Nietknięty stopą tak leży
Głęboki, sypki i suchy,

Przywdziewa tedy narciarka
Rynsztunek swój całkowity
By potem lotna i szparka
Przebiegać turnie i szczyty,

Chwilę majaczy w oddali,
Mignie, przeleci i znika
W odmętach śnieżystej fali,
Nakształt błędnego ognika...

Wybuch pasty do podłogi

Dwie osoby ciężko poparzone

WARSZAWA, 10.1.

Służąca doktora Bartuszka, Leokadja Konieczna, przygotowywała wczoraj wieczorem pastę do podłogi.

W blaszaną puszkę nalała terpentyny i włożyła do środka kilka kawałków wosku.

Nagle nastąpił wybuch. Płonąca terpentyna oblała stojącą blisko pieca służącą.

Przerażona Konieczna zaczęła krzyczeć przeraźliwie.

Na krzyk Koniecznej wbiegła do kuchni doktorowa Bartuszkowa. Obie kobiety starały się stłumić płomienie mokremi szmatami. Jednak ogień rozszerzał się gwałtownie i objął już suknię służącej.

Doktorowa Bartuszkowa widząc, że sama nie ugasi ognia, wybiegła na podwórze, wzywając pomocy.

Zaalarmowani sąsiedzi zgasili płonące na służącej ubranie.

Pożar w mieszkaniu ugasiło pogotowie 3-go oddziału straży.

Ciężko poparzoną Konieczną przewiózł lekarz Pogotowia do szpitala Dzieciątka Jezus.

Dr. Bartuszkowa lekko poparzona, opatrzono na miejscu.

W mieszkaniu spaliły się niektóre sprzęty domowe w kuchni.

Hańba dezercji

jest obca żołnierzowi polskiemu

WARSZAWA, 10.1.

Dezercja w wojsku polskiem należy obecnie do zjawisk niezwykle rzadkich.

Dość powiedzieć, że kiedy w r. 1923 liczba dezerterów przekraczała cyfrę 13 tysięcy, to już w r. 1927 było ich 1857, a w r. 1928 jeszcze znacznie mniej, co jeżeli wziąć pod uwagę stosunkowo dużą liczebność naszej armji — jest zaledwie nieznacznym ułamkiem procentu.

Zjawisko to winno nas napawać dumą.

Świadczy bowiem o spoistości armji, należytem traktowaniu żołnierza i żelaznej dyscyplinie.

Innych przestępstw przeciwko sile wojskowej i państwu w ubiegłym roku notowano niespełna 250, podczas gdy w r. 1923 było ich — 1000.

Powyższe cyfry ilustrują najlepiej ducha naszego wojska.

Złodziej paszportów

aresztowany

na pokładzie statku w Gdyni

W ambasadzie polskiej w Paryżu skradziono niedawno większą ilość paszportów polskich.

Okradzież te obwiniony był niejaki Mrowiński, który znikł bez śladu.

Złodziej sądził, że [illegible] z Francji, na zapewnioną bezkarność i najspokojniej przybył przed dwoma dniami na statku „Virginia" do portu gdyńskiego.

Lecz oko policji polskiej czuwa nad przestępcami: wkrótce po przybyciu „Virginii" Mrowińskiego aresztowano na pokładzie statku.

— Ostatnie wiadomości z Kabulu otrzymane z Delhi głoszą, że zbuntowane szczepy afgańskie w ataku na Kabul wyparły wojska rządowe w kierunku miasta.

Przebój zwyciężył w całej Polsce!

Pogromca „szlagiera" — przebój zwyciężył nietylko na konkursie, lecz i w życiu...

Zadał kłam różnym sceptycznym przypuszczeniom i opanowawszy naprzód Warszawę, ruszył na podbój całej Polski... Wszędzie przyjęto go z otwartemi ramionami... Dzienniki we wszystkich miastach na czołach reklamują przeboje teatralne, filmowe, muzyczne taneczne i inne...

Z purpurowych usteczek słynnych z urody lwowianek wybiega:

— Ta jojl... ta to przebój!...

Przemiłe wilnianki powtarzają miękko, pieszczotliwie:

— Serdeńko!... Przebój!... przebój!...

Praktyczna energiczna poznanianka konstatuje:

— Przebój — „nieprawdaż"...

Krakowianin mówi:

— Całuję rączki!... a to przebój!.

Mieszkańcy Katowic wołają:

— Pierońkki przebój!... pierońie!...

Przebój od Karpat do Pińszczyzny, od górnośląskiej ziemi „czarnych diamentów" do bursztynowego Bałtyku!...

Wyprawa sowiecka po dolary

Narazie chcą kupić maszyny

LONDYN, 10. 1. Wczoraj przybyła do Nowego Jorku komisja sowiecka pod przewodnictwem dyrektora rosyjskiego banku państwowego Scheinmanna, celem zakupu maszyn rolniczych i samochodów.

Poza tem chodzi o zainteresowanie koncernów amerykańskich sprawami rosyjskiemi.

CENZURA LISTÓW I REWIZJE POLICYJNE W JUGOSŁAWJI

Surowe zarządzenia rządu dyktatury

WIEDEŃ 10.1. — Tel. wł. — Z Belgradu donoszą, że wielkie zainteresowanie wywołały tam wizyty posłów pełnomocnych Francji i Anglji u członków dyktatorskiego rządu Jugosławji.

Minister pełnomocny Francji odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych, a poseł angielski z ministrem sprawiedliwości.

Konsekwencje niezwykle surowej ustawy o bezpieczeństwie państwa dały się odczuć najpierw w Chorwacji. W Zagrzebiu dokonano

rewizyj policyjnych

w lokalach licznych stowarzyszeń między innymi w chorwackim „Sokole". Lokal towarzystwa transportowego „Snop" po przeprowadzonej rewizji został opieczętowany.

W Zagrzebiu zaprowadzono stosowana w czasie wojny cenzurę wszelkiej korespondencji. Wszystkie listy są na poczcie otwierane. Po ocenzurowaniu zaopatruje się je w pieczątkę nadżupana.

Dziennik urzędowy donosi o rozwiązaniu chorwackiej partji chłopskiej i paru innych stronnictw. Rozwiązaniu uległa również organizacja muzułmanów bośniackich.

Przywódca tej ostatniej grupy b. minister przemysłu i handlu Spaho, zamierza utworzyć nową partję pod nazwą „Jugosłowiańska partja ludowa".

Podobno także premjer Koroszec ma zmienić nazwę swej dotychczasowej partji słoweńskiej.

W kołach politycznych obiegają pogłoski jakoby inicjatywa zamachu stanu wyszła

nie od króla Aleksandra,

lecz od dr. Maczka. Ten przywódca partji chorwackiej postawił królowi trzy żądania: dymisja rządu, rozwiązanie parlamentu i zniesienie konstytucji.

Obecna dyktatura jest prowizoryczna. Nowa konstytucja zapewnić ma Chorwatom większe prawa niż dotychczas.

Rząd ma zamiar przeprowadzić wielkie redukcje wśród urzędników państwowych. Zwolnieni zostaną przedewszystkiem ci funkcjonarjusze, którzy okazali niedbalstwo w służbie, lub brak odpowiednich kwalifikacyj.

Uzyskane tą drogą oszczędności budżetowe obrócone będą na podwyższenie płac urzędników, zatrzymanych w służbie.

Ze względów oszczędnościowych rząd zniósł płatne stanowiska t. zw. ministrów pozostających do dyspozycji, przez co zaoszczędzi się rocznie 100 milj. dinarów.

Wielkie zadowolenie wywołała w całem państwie zapowiedź ustawy

o zwalczaniu korupcji

wśród funkcjonarjuszów państwowych. Ustawa ta grozić ma bardzo surowemi karami.

Ogłoszono dekret o zmianie ustroju rady państwowej, która odtąd składać się będzie z 30 członków mianowanych przez króla.

BELGRAD 10.1. Z okazji rocznicy urodzin królowej Marji odbyły się nabożeństwa w kościołach wszystkich wyznań. Na nabożeństwie w katedrze byli król i królowa w otoczeniu członków rządu oraz wybitnych przedstawicieli sfer politycznych i wojska.

Tyfus plamisty na Dolnym Śląsku

Szpitale przepełnione

BYTOM, 10. 1. W całym okręgu świdnickim na Dolnym Śląsku wybuchła epidemja tyfusu plamistego, która gwałtownie się rozszerza. Szpitale w Świdnicy są przepełnione chorymi.

Władze policyjno - sanitarne zarządziły kontumację przy zastosowaniu wszelkich środków ochronnych, zabraniając nawet przyjeżdżającym podróżnym wysiadania na stacji w Świdnicy.

Warszawa ukróca opieszałość Berlina

w rokowaniach o likwidację niemieckich majątków

WARSZAWA, 10.1.

Na zasadzie art. 92 i 297 traktatu wersalskiego rząd polski podjął w swoim czasie likwidację własności nieruchomej niemieckiej w Polsce. Akcję rozpoczętą wstrzymała propozycja rządu niemieckiego zaniechania dalszej likwidacji.

Rząd polski dążąc do unormowania stosunków z Rzeszą niemiecką zgodził się na podjęcie rokowań co do ewentualnego częściowego zrzeczenia się przysługujących mu praw likwidacji, uzależniając swą zgodę od rozmiaru udzielonych przez rząd niemiecki kompensat.

Równocześnie rząd polski wyłączył szereg obiektów jako bezwarunkowo likwidacji podpadających.

Obecnie, pragnąc położyć kres przewlekaniu tej sprawy, rząd polski zwrócił się do rządu niemieckiego o podanie ściśle i rzeczowo, co mianowicie Berlin dale za częściowe nielikwidowanie własności niemieckiej w Polsce.

Zarazem rząd polski zawiadomił, że przystąpienie do likwidacji tych obiektów, które zgóry wyłączył z pod wszelkiej dyskusji.

Stresemann w paroksyźmie szału

po amerykańskim wywiadzie min. Zaleskiego

Prasa berlińska okazuje wielkie zdenerwowanie z powodu zdecydowanej treści wywiadu, którego min. Zaleski udzielił prasie amerykańskiej.

Oburzenie prasy niemieckiej wywołały zwłaszcza te ustępy wywiadu, w których min. Zaleski stwierdza nienaruszalność granic polsko - niemieckich, polskość t. zw. korytarza pomorskiego, oraz daleko idące przywileje mniejszości niemieckiej w Polsce.

Całe to oburzenie prasy niemieckiej jest najwyraźniej inspirowane przez niemieckie ministerstwo spr. zagranicznych, które zresztą nie stara się ukrywać swej roli.

Dowodem tego jest wystąpienie berlińskiej „Boersenzeitung", która do bardzo ostrej i napastliwej notace, skierowanej przeciw min. Zaleskiemu, dodaje wysoce znamienne słowa: „Krótkie sprostowanie z Wilhelmstrasse".

Fakt powyższy dowodzi, że dyplomacja niemiecka przestaje przestrzegać już nawet pozorów przyzwoitego tonu.

Powtarza się niemieckie uderzenie pięścią... Wszystko to dowodzi jak przykre są dla Stresemanna rzeczowe argumenty min. Zaleskiego.

Przepowiednie Mussolini'ego na rok 1935

Dyktator Włoch za rewizją traktatów pokojowych

Zapowiedź zmian w mapie Europy

WIEDEŃ 10.1. Donoszą z Medjolanu, że Mussolini w wywiadzie z korespondentem amerykańskim oświadczył: Być może, iż w roku 1935 nastani pewnego rodzaju zmiana w obecnem ukształtowaniu Europy. Układy pokojowe nie są wystarczające istnieją narody, które nie mogą pozostać w obecnem położeniu, np. Węgry. To, co mówię, nie może być uważane za zapowiedź wojny. Układy mogą być zrewidowane również w drodze pokojowej.

Na uwagę dziennikarzy, że w ten sposób Mussolini staje po stronie państw zwyciężonych, — dyktator włoski odpowiedział:

— A gdyby tak było? Wiem, że inne państwa sprzeciwią się temu ale sądzę że rewizja układów pokojowych jest nieuniknioną.

W dniu przyjazdu ministra Hermesa do Warszawy

Tajemnicza interwencja wrogów traktatu u prezydenta Hindenburga

WARSZAWA, 10.1.

Pełnomocnik niemiecki do rokowań handlowych z Polską, min. Hermes przybył wczoraj rano do Warszawy i podjął w godzinach popołudniowych wstępne rozmowy informacyjne z pełnomocnikiem polskim, min. Twardowskim.

★

Równocześnie z Berlina nadeszła do Warszawy wiadomość, iż wczoraj zjawili się tam u prezydenta Hindenburga b. nacjonalistyczny minister wyżywienia Schiele, znany nieprzyjaciel traktatu handlowego z Polską, posłowie nacjonalistyczni Hepp i Bethge oraz dyrektorzy Landsbundu Sybel i Kriegshans.

Panowie ci — jak brzmi doniesienie — przedstawili prezyd. Hindenburgowi w niezwykle czarnych barwach sytuację niemieckiego rolnictwa i prosili o poparcie ich inicjatywy, zmierzającej do usunięcia obecnych trudności.

Nie ulega wątpliwości, że ten niezwykły „demarche" u prezydenta Rzeszy, podjęty w dniu, w którym min. Hermes przybył do Warszawy, pozostaje w związku z rokowaniami warszawskiemi i wymierzony jest przeciw traktatowi handlowemu z Polską.

Dwa zbuntowane szczepy afgańskie

przekupione przez króla Amanullaha

LONDYN 10.1. Z Afganistanu donoszą:

Powstanie szczepu Shinwaris zdaje się dobiegać końca dzięki temu, że szczepy Memands i Kuglanis przeszły na stronę króla otrzymawszy od niego wielkie sumy pieniężne.

Szczep Shinwaris sam nie będzie w stanie walczyć w dalszym ciągu z wojskami rządowemi. Obecnie znajduje się jeszcze w rękach Shinwaris miasto Jellallabad.

Europejczycy, którzy z Afganistanu musieli uciec do Peschawaru obecnie mogą już wrócić do Kabulu.

Pomimo, że wiadomości brzmią uspakajaco ogólne położenie wcale się nie wyjaśniło ponieważ w najbliższem sąsiedztwie Kabulu przebywają bandy Bahnia Sakao który prowadzi bezpośredni atak na stolicę ze strony północno - zachodniej. Atak ten trwa już od poniedziałku narazie bezrezultatu.

PESHAWAR 9.1. Spadł tu samolot afganistański który spłonął od ognia, powstałego w chwili uderzenia samolotu o ziemię. Pilot Rosjanin został zabity, obserwator, również Rosjanin, odniósł rany.

Kopalnie węgla lekceważą koleje

Ministerstwo komunikacji grozi interwencją rządu

WARSZAWA, 10.1.

Ministerstwo komunikacji zwróciło się z energicznym protestem do t. zw. konwencji węglowej w Katowicach, reprezentującej ogół kopalń polskich, z powodu lekceważenia dostaw węgla dla kolei.

Ministerstwo komunikacji pisze, że mimo punktualnego dostarczania dostatecznej liczby wagonów kolejowych do kopalń, węgiel dla kolei jest dostarczany z wielkiem opóźnieniem, co stanowić może niebezpieczeństwo dla ruchu na kolejach.

W pierwszych dniach stycznia nie dostarczono 15 tysięcy ton zamówionego węgla.

Ministerstwo komunikacji ostrzega, że jeżeli dostawy kolejowe będą nadal lekceważone, niezbędną będzie ingerencja rządu.

Fałszywe dwudziestozłotówki

wykonane nieudolnie i łatwe do rozpoznania

WARSZAWA, 10.1.

W ostatnich dniach zatrzymano w Banku Polskim falsyfikat banknotu 20-złotowego z datą 1 marca 1926 r.

Falsyfikat odbito na papierze o odmiennym wyglądzie niż bilet autentyczny. Znak wodny, wykonany farbą tłuszczową, widoczny jest na powierzchni papieru nawet bez oglądania pod światło.

Ogólne zabarwienie falsyfikatu różni się zasadniczo od zabarwienia biletu autentycznego. Na falsyfikacie brak koloru tła jasno seledynowego. Napisy „Bank Polski" i „dwadzieścia złotych" mają niewyraźne kontury.

Druk [illegible] nierówny, przerywany i zamazany. Cyfry numeru są grubsze, wysokość i krój różne.

Wogóle graficzne wykończenie falsyfikatu jest niedołężne, wskutek czego jest on łatwy do rozpoznania.

Barbarzyństwo sowieckich wandalów

Książki ukraińskie spalone na stosie

RYGA 10.1. Władze sowieckie w Połtawie skonfiskowały mnóstwo dzieł literatury ukraińskiej z doby przedrewolucyjnej. W okręgu połtawskim skonfiskowano w bibljotekach miejskich około 8.000 takich książek.

Miejscowa organizacja Komsomołu zainscenizowała sąd nad klasykami literatury ukraińskiej. Po ogłoszeniu „wyroku" skonfiskowane książki spalono na stosie.

CYNIZM BANDYTY Z UL. FOKSAL

Konfrontacja „Franka Bandziora" z dr Koeniglem

WARSZAWA, 10.1.

W urzędzie śledczym odbyła się wczoraj wieczorem konfrontacja schwytanego w Wilnie bandyty Franciszka Bielickiego, uczestnika zbrodni przy ul. Foksal nr. 17, z doktorem Koeniglem.

Bandyta zachowuje się zupełnie spokojnie i jest w doskonałym humorze.

Gdy wprowadzono go do pokoju, w którym znajdował się dr. Koenigl, bandyta skłonił się z cynicznym uśmiechem i zawołał:

— Sługa pana doktora. My to się już znamy... Pamięta pan, wiedy na korytarzu...

Dr. Koenigl poznał we „Franku Bandziorze" bandytę, który sterroryzował go rewolwerem w mieszkaniu przy ul. Foksal.

Bielicki dziś będzie przekazany władzom sądowym.

Trzej Bułgarzy na granicy Jugosławji

zginęli od kul straży granicznej

SOFJA 10.1. — Tel. wł. — Bułgarska agencja telegraficzna donosi: W miejscowości nadgranicznej Tryn jugosłowiańscy strażnicy zastrzelili 3 Bułgarów, którzy za legalnemi paszportami chcieli przekroczyć granicę.

Bułgarzy wybrali się ze świątecznemi odwiedzinami do swych krewnych, zamieszkałych w Jugosławji. (R).

W KRAKOWIE 18 stopni mrozu

KRAKÓW 10.1. — Tel. wł. — W Krakowie panował przez cały dzień dzisiejszy wielki mróz, dochodzący do 18 stopni.

W upalnej Grecji grożą się niebywałe mrozy

PARYŻ 10.1. Donoszą z Aten, że w pałacu Grecji grożą się niebywałe mrozy. W Macedonji spadły śniegi w wielkiej ilości.

Co wróżą gwiazdy na 11 stycznia?

Pomyślny dzień dla wszelkich nowych poczynań

Niezły to dzień dla spraw uczuciowych zarówno jak i finansowych — co zwłaszcza można powiedzieć o godzinach południowych 12 — 14. Przed południem daje się odczuć zainteresowanie sprawami materjalnemi wraz ze spotęgowaniem ostrożności w decyzjach.

Dzień dzisiejszy nadaje się do pomyślnej pracy umysłowej i obmyślania czynów na przyszłość. Mniej natomiast pomyślny do odwiedzania instytucyj urzędowych i obcowania z władzami.

Wieczór może przynieść po godz. 22-ej okres niezdecydowania, nieuzasadnionego niepokoju, drobne straty (forsy), jest zarówno w kierunku finansowym jak i towarzyskim.

Dziecko dziś urodzone — ambitne, rozsądne, logiczne — będzie zwolennikiem nowości i okaże zamiłowanie do zawodu prawniczego. Może jednak ulec wpływom złego towarzystwa.

J. S. D.

GŁÓD W ARMJI CZERWONEJ

Zmniejszenie racji chleba dla wojska

MOSKWA 10.1. Przesilenie żywnościowe w Sowietach przybiera tak ostre formy, że zaczęto już zmniejszać racje chleba w armji czerwonej.

WINSZUJEMY

Dziś: Honoracie.

Jutro: Arkadjuszowi.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Długość fal 1111 m.) Godz. 11.56: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. G. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. G. 13: Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. G. 15.10: „Przegląd wydawnictw periodycznych, omówi prof. H. Mościcki. G. 15.35: Aktualja. G. 15.50: Koncert z płyt gramofonowych. G. 17: „Idea walki zbrojnej u Zygmunta Witkowskiego", odczyt dr. A. Lewaka. G. 17.56: Koncert orkiestry „Oaza - Band". G. 19.10: „Akcja sanitarno - porządkowa w Polsce", odczyt inż. Z. Rudolfa. G. 19.56: Sygnał czasu. G. 20: Pogadanka muzyczna. G. 20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej w wyk. orkiestry, chóru Opery warszawskiej p. St. Korwin-Szymanowskiej (sopran) p. H. Leskiej (alt) p. H. Cohena (tenor), i p. Al. Michałowskiego (bas).

PEŁNA TABELA wczorajszego ciągnienia loterji

WARSZAWA, 10.1.

Dziś, w drugim dniu ciągnienia 3-ej klasy 18-ej Loterji Państwowej padły następujące wygrane:

Zł. 80.000 na nr 29382.

Zł. 40.000 na nr 131634.

Zł. 10.000 na nr 140079.

Zł. 2.0000 na nr 64404.

Zł. 1.000 na nr. 121856.

Zł. 500 na n-ry: 26156 65138 78124 134998 168013.

Zł. 400 na n-ry: 14047 24237 40061 41556 44568 56418 58023 62731 76003 76540 101190 112547 158526.

Zł. 300 na n-ry: 22713 27388 29211 [illegible] 41793 57001 67269 68842 69985 71003 8[illegible] [illegible] 94834 [illegible] 107751 108126 132156 143997 147533 153018.

Zł. 250 na n-ry: 7[illegible] 12092 [illegible] 6283 6346 7474 8951 9013 10424 13422 17033 17346 17945 19243 20112 20272 23600 23646 25714 28162 29782 29054 29999 32497 34256 37693 38946 44980 45104 48293 52583 53033 53559 55099 57005 60093 60898 61701 61941 62034 62390 64822 65819 66568 69371 70151 70742 72887 74934 76842 78189 78433 78688 82146 82245 86277 86859 88072 89805 94509 97342 98131 98406 101431 101901 103471 104227 107551 119398 120189 120914 120925 120967 125596 125610 125646 126549 127945 129527 130486 130621 130819 132125 136869 137282 137644 138017 138925 141358 143234 145828 146040 146975 148098 149762 150100 151432 153910 156309 172479.

83 186 196 217 305 311 371 510 735 855 872 890 1132 225 242 273 475 545 594 798 800 814 2351 518 720 731 842 956 3181 332 754 4032 296 310 400 526 543 635 668 880 908 997 5037 92 203 221 337 485 598 749 753 853 856 878 6069 086 123 154 233 314 319 384 501 609 618 6738 748 874 958 988 7060 084 213 260 486 786 788 833 917 976 8011 019 126 187 288 375 376 442 459 519 621 701 758 923 931 9073 135 292 350 381 400 498 606 689 690 694 706 827 853.

10153 197 262 410 480 515 649 764 810 849 876 897 11070 207 211 439 471 513 664 734 751 12021 143 207 318 414 432 666 789 802 813 862 900 12[illegible] 939 13011 139 326 327 400 593 602 963 14176 221 [illegible] 767 808 833 889 15022 208 558 672 780 16099 295 300 320 398 412 513 633 680 17086 291 333 408 475 550 551 585 64[illegible] 676 691 777 819 18127 431 447 481 48[illegible] 492 499 546 647 712 831 972 975 19087 360 440 682 667 787 892.

20[illegible] 181 145 181 234 392 633 697 [illegible] 092 415 466 733 765 941 21338 [illegible] 812 23134 138 155 178 197 311 [illegible] 818 538 760 24237 287 337 66[illegible] [illegible] 815 881 893 25150 177 [illegible] 456 562 654 710 730 78[illegible] [illegible] 910 26014 240 250 341 [illegible] 812 559 576 626 774 848 912 920 [illegible] 967 27015 184 254 360 484 718 [illegible] 28383 498 529 553 600 922 29040 [illegible] 417 486 948

30102 132 140 186 161 207 230 376 516 [illegible] 750 874 31041 102 123 205 230 [illegible] 471 517 530 703 764 833 877 89[illegible] [illegible] 32078 088 097 203 702 726 794 [illegible] 33079 328 417 848 880 915 987 [illegible] 387 389 411 35077 181 331 521 52[illegible] [illegible] 764 841 870 36062 216 228 34[illegible] [illegible] 454 497 562 982 37066 147 22[illegible] [illegible] 436 588 619 669 717 765 812 904 [illegible] 210 319 366 413 441 727 754 907 [illegible] 39014 082 168 208 252 345 364 481 [illegible] 719 810 843 876.

40[illegible] 283 299 343 447 450 571 615 931 41078 078 232 246 258 354 403 426 44[illegible] 470 [illegible] 820 42078 102 104 232 249 56[illegible] [illegible] 43052 059 360 437 844 44325 60[illegible] [illegible] 45042 156 171 232 288 320 566 808 [illegible] 46002 057 082 230 506 515 531 59[illegible] [illegible] 47323 505 571 572 574 575 722 748 [illegible] 48069 203 229 373 458 744 74[illegible] [illegible] 49009 195 237 527 628 704 770 90[illegible]

50073 117 230 249 407 513 675 745 [illegible] 994 51030 272 461 477 503 600 [illegible] 820 837 52096 200 254 276 464 [illegible] 974 53076 287 296 438 607 656 [illegible] 54040 102 128 186 721 806 844 923 [illegible] 55453 937 56156 287 342 411 412 421 [illegible] 644 750 835 905 948 972 57189 [illegible] 444 516 836 955 58045 129 389 573 [illegible] 670 691 708 824 953 59352 727 768 816 817 997.

60012 036 111 196 343 458 540 572 607 771 997 61020 213 286 355 496 732 62106 394 486 538 955 63256 586 660 706 712 906 950 951 953 64121 203 337 389 496 683 869 949 65002 017 133 345 568 882 588 918 921 66012 018 158 313 456 498 523 538 592 649 658 812 853 933 67130 274 702 736 800 858 988 68031 163 247 363 386 440 505 577 616 701 805 69006 069 064 075 118 277 384 636 675 791 931.

70027 480 500 556 608 680 718 898 978 980 71058 151 199 228 257 372 423 594 933 962 976 72035 049 186 192 206 299 317 501 719 759 790 811 947 73027 096 122 140 280 813 540 552 744 874 922 931 74017 087 107 145 211 359 440 630 678 738 773 874 75026 186 217 248 279 647 696 767 813 880 76012 348 551 577 642 682 701 739 767 804 811 880 912 959 969 77118 295 323 523 555 590 705 721 818 824 869 898 78031 098 111 432 539 504 606 712 753 832 836 881 79155 213 274 414 435 519 575 573 586 698 711 758 773 887 922.

80005 010 148 220 307 441 689 716 739

812 819 89[illegible] 930 949 961 81135 250 407 520 549 862 570 635 644 692 808 828 869 962 82059 095 157 168 442 448 624 651 668 978 83026 029 124 171 405 490 571 574 615 820 623 710 716 736 739 792 830 873 936 963 84059 077 090 183 310 317 357 395 396 413 433 679 805 952 995 85047 098 116 129 349 477 636 781 868 86170 140 360 514 581 654 791 818 958 87009 039 054 095 173 181 513 781 913 88016 029 084 219 288 306 327 568 601 629 685 89067 077 080 221 428 500 519 541 576 649 654 702.

90120 190 327 387 397 412 547 699 731 828 831 860 91004 160 171 224 276 401 410 592 761 840 92096 104 628 838 93063 127 144 378 421 672 807 890 94134 376 391 604 757 95094 104 230 260 399 640 756 96041 073 108 126 134 226 244 349 493 535 571 575 645 812 928 945 97121 258 272 430 564 622 757 795 802 832 852 804 895 906 924 98016 101 126 171 312 282 277 382 515 627 650 738 799 857 985 99063 271 359 564 648 689.

100225 427 443 485 520 101011 040 112 132 517 629 692 693 721 728 760 906 996 102038 174 297 605 671 724 733 989 994 103068 199 243 302 308 642 666 928 944 104020 475 706 713 953 970 105043 430 522 602 722 936 106314 531 627 799 971 107274 409 410 494 525 698 813 888 982 108057 154 159 189 195 303 464 529 554 576 580 627 770 820 852 109023 125 340 484 498 539 611.

110627 111086 143 234 336 419 503 554 595 741 756 772 843 861 112013 020 276 230 344 390 757 765 834 984 113041 075 164 287 689 710 114176 188 213 236 778 790 115026 151 227 383 610 658 850 855 931 116029 129 133 391 395 748 806 826 853 866 930 958 117105 125 228 408 668 715 956 118035 554 619 781 786 888 988 119025 084 187 553 723 930.

120042 069 066 160 235 376 439 484 496 542 655 707 794 856 872 121034 312 323 727 808 873 885 938 987 122336 919 123369 455 515 558 914 935 124152 424 708 801 978 988 995 125394 484 647 655 749 962 126073 215 421 459 649 731 764 766 775 127012 203 291 437 783 798 877 129084 345 397 398 407 585 778 777.

130007 138 136 529 685 843 941 131126 195 203 479 516 589 634 717 842 132028 093 528 752 976 133306 307 564 534 681 783 880 852 882 134102 132 215 372 542 698 870 874 975 994 998 135127 437 136010 021 047 092 197 207 253 287 321 343 514 537 572 728 887 137057 069 225 492 638 667 680 760 970 976 138552 713 867 874 927 139049 093 137 184 192 588 635 755 963 998.

140079 160 328 379 639 814 817 941 276 141051 104 161 241 293 343 408 629 795 142059 142 150 257 280 391 398 411 183 578 766 950 143117 302 306 312 457 513 560 643 836 876 902 144280 312 526 687 715 848 901 145090 416 460 551 632 685 146223 279 360 463 524 560 582 806 888 974 984 147134 214 433 458 573 736 906 937 968 994 148090 103 319 700 789 149069 128 518 614 799 924.

150082 133 247 663 737 795 888 890 151088 126 187 158 338 448 488 494 543 772 152196 391 368 398 979 153018 125 175 248 260 310 347 362 387 506 588 381 154010 390 532 360 807 913 155043 362 149 315 325 659 732 940 959 987 998 156070 099 228 249 655 713 783 794 993 157122 156 180 312 362 395 488 726 783 235 963 158103 221 258 293 367 397 485 493 650 806 159022 235 264 293 294 330 365 402 482 566 597 741 758 805 810 973.

160013 067 130 209 253 297 555 886 236 161012 414 649 799 843 929 162021 189 190 196 544 857 978 982 163197 163 367 548 574 828 865 164060 371 586 761 165027 042 088 261 274 682 782 956 457 166119 132 198 202 274 472 548 754 470 273 167004 008 073 247 323 358 508 566 168119 267 292 661 691 743 746 766 169245 247 504 612 621 676 783.

170183 308 445 171131 405 434 470 581 560 521 172072 135 405 447 504 579 596 695 721 975 173161 232 450 473 580 685 773 913 174102 120 201 423 519 662 713.

GIEŁDA

WARSZAWA, 10.1.

Metale

Rubel złoty 4.63, Dolar srebrny 8.47 Rubel srebrny 3.03, srebrny bilon rosyjski 1.44.

Dewizy

Berlin 212, Gdańsk 172.93, Belgja 123.93, Holandja 358.15, Londyn 43.215, N. Jork 8.9, Paryż 34.89, Praga 26.405, Szwajcarja 171.75, Wiedeń 125.46, Sztokholm 238.55, Włochy 46.69, Czerwoniec 18.25.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 103, 10 proc. poż. kol. 102.5, 4 proc. poż. inwest. 114, 8 proc. L. Z. ziemskie 76, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 49.5, 5 proc. obligacje m. W. 58, 4 i pół proc. L. Z. m. W. 50, 5 proc. L. Z. m. W. 54.25, 8 proc. L. Z. m. W. 70.25.

Akcje

B. Polski 195, B. Dyskontowy 137, B. Zw. Sp. Zar. 81, Kijewski 96, Puls 7, Spiess 240, Zgierz 23, Pol. Tow. El. 11, Sila i Światło 111, Częstocice 48, Warsz. Cukier. 47, Firley 55, Gazy 7, Węgiel 98, Nobel 24, Cegielski 44, Lilpop 38, Modrzejów 33.5, Norblin 213, Ostrowieckie 91, Parowozy 29, Rohn 13, Rudzki 44, Starachowice 39.5, Ursus 6.5, Zawiercie 15.5, Żyrardów 12.5, Borkowski 15, Haberbusch 240, Chodorów 2[illegible]

Niezwykła ścisłość
Pół minuty w rozkładzie
jazdy kolejami w Berlinie

BERLIN 10.1. Elektryfikacja kolei miejskiej i podmiejskich umożliwiła przestrzeganie punktualności z dokładnością do ułamków minuty. Wobec tego zaprowadzono na linjach tych pierwszy w świecie rozkład jazdy wyszczególniający pół minuty w odjeździe pociągów.

Anglicy na ślizgawce w Warszawie

Grupa osób z poselstwa angielskiego z zapałem uprawia w „Dolinie Szwajcarskiej" jeden z najweselszych sportów: łyżwiarstwo.

Zimowe zawody pływackie na Wiśle
Grono dzielnych pływaków ćwiczy przy ostrym mrozie

WARSZAWA, 10.1.

Silny mróz skuł Wisłę twardą pokrywą lodową. Zamarło życie na rzece.

Tylko w zakątku portu praskiego, dokąd przyholowano na zimowe leże krypę ze szkołą pływania Braci Kozłowskich, rozbrzmiewają codzień w południe wesołe śmiechy.

Tą grupa zapalonych miłośników sportu pływackiego, których nie przestrasza nawet wielostopniowy mróz, kąpie się w przeręblu.

Codzień zbiera się tu

kilkadziesiąt osób

z Warszawy ze znaną rekordzistką p. A. Trattową, zamiłowaną sportsmenką p. dr. B. Miaziową, E. Olszewską i E. Garczyńską na czele. Wśród panów rej wodzą założyciele tego „stadka zimowych ptaków" red. Wojciech Olszewski i p. Władysław Tratt, którzy trenują już od 7 lat.

Dzielni sportowcy nie poprzestają na samym treningu. W latach urządzają zawody pływackie wzorem paryskich „Coupe de Noel" i zimowych zawodów pływackich w Serpentine w Londynie.

Tymczasem gorączkowo przygotowują się do zawodów.

Rtęć w termometrach opadła o dwanaście kresek poniżej zera.

Nagle otwierają się drzwi garderoby i w progu staje doktorowa Miaziowa. Owinięta jest tylko w płaszcz kąpielowy.

Dzielna kobieta zanurza się

w lodowatej toni.

Po chwili wypływa na powierzchnię, silnemi ruchami ramion rozgarniając wodę. Czerwona, wesoła, roześmiana wynurza się przy schodkach.

Szybko znika w ciepłej kabinie, gdzie czeka już na nią służąca z grubym włochatym ręcznikiem.

I tak codzień, bez względu na pogodę i temperaturę powietrza przepływa dwukrotnie 30-metrowy przerębel.

Ledwo zniknęła w kabinie dr. Miaziowa, na pomost wybiegają dwaj założyciele klubu pp. Olszewski i Tratt.

Po chwili obaj płyną zgodnie obok siebie.

Szybkim krokiem podchodzi do schodków. Służąca zdejmuje z niej płaszcz.

Raz... dwa... trzy...

— Zimno?... — mówi po wyjściu z lodowatej kąpieli p. Olszewski. — Wolne żarty... Czuję się w przeręblu jak inni w ciepłej wannie. Od siedmiu lat nie wiem co to

zaziębienie i katar.

— Ja to samo — dodaje p. Tratt — Czuję się zdrów jak ryba.

— Panu zimno?... — zwraca się nagle do kogoś dr. Miaziowa. — Tylko dwanaście stopni mrozu. W zeszłym roku kąpaliśmy się przy dwudziestostopniowym mrozie...

W.

Dwaj dzielni pływacy p. Władysław Tratt i red. Wojciech Olszewski szykują się do skoku w przerębel. W owalu p. Berta Miaziowa, która w lodowatych falach Wisły czuje się jak ryba.

Zgon 77-letniej *staruszki*
po wypiciu litra spirytusu

POZNAŃ 10.1. Wczoraj rano znaleziono na podłodze we własnem mieszkaniu przy Starym Rynku zwłoki 77-letniej Marji Rolewskiej. Okazało się że staruszka nadużyła poprzedniego dnia alkoholu wypiwszy 4 butelki ćwierćlitrowe spirytusu.

Lekarz stwierdził zgon wskutek zatrucia alkoholem.

W Krynicy wszyscy bawią się jak dzieci

Wspaniałe powietrze, piękne widoki napełniają wszystkich takiem weselem, że dorośli bawią się śniegiem jak dzieci. I słusznie.

11 przykazań przeciwko grypie

Amerykańska prasa prześciga się wzajem w udzielaniu różnych rad, mających przyczynić się do ochrony przed srożącą się w Stanach Zjednoczonych epidemją grypy.

Pismo „Columbus Dispatch" powiada: „Trwoga działa przygnębiająco i osłabia odporność organizmu".

„Syracuse Herald" głosi ogólną krucjatę ludności przeciwko chorobie.

„Norfolk Ledger - Dispatch" radzi spać jak najdłużej i jak najwięcej ciału dawać wypoczynku.

Naczelny lekarz miejski w Waszyngtonie ogłosił 11 przykazań ochronnych przeciwko grypie.

„Unikaj większych zbiorowisk ludzkich". „Korzystaj z godzin słońca". „Śpij przy otwartych oknach". „Omijaj osoby, które kaszlą lub kichają". „Myj ręce przed każdym posiłkiem". „Przekonaj się, czy zastawa stołowa jest dostatecznie czysta". „Śpij przynajmniej 7 godzin". „Jedz tylko lekkostrawne pokarmy". „Strzeż się mieszkań, w których przebywają chorzy na grypę". „Uważaj, abyś nagle nie oziębiał ciała". „Pył i przegrzane powietrze w pokojach — to rozsadniki choroby". „Przy najlżejszych objawach choroby zawezwij lekarza".

Posępne dzieje przeklętego folwarku
Krwawa pieczęć bratobójstwa na pasmie nieszczęść i zbrodni

WARSZAWA, 10.1.

W dziejach folwarku Sterń w gminie tejże nazwy pod Sokołowem jest coś niesamowitego. Na małym tym mająteczku ciążył jakiś

fatalizm.

W okolicy mówiono, że ziemię tę przeklął przed laty sędziwy jej właściciel, tyranizowany przez dzieci, na które przepisał majątek za życia.

Zagłodzony przez wyrodną rodzinę starzec, umierając, miał jakoby rzucić straszliwą klątwę na swą ziemię.

Mniejsza zresztą o genezę, dość, że istotnie folwarczek Sterń przesiąkł krwią, krzywdą ludzką i nieszczęściem.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat czterokrotnie zmieniał właścicieli. W 1918 roku

bandyci wymordowali

wszystkich niemal jego mieszkańców.

Najbliżsi krewni z linji bocznej, którym spadek przypadł w udziale, też długo nie cieszyli się folwarkiem.

W niespełna rok po objęciu gospodarki właściciel Konstanty Maciak zmarł w okropnych męczarniach, pogryziony przez wściekłego psa.

Ziemia przeszła na jego żonę jako opiekunkę nieletnich dzieci. Kobieta owa zmarła również niezwykłą śmiercią, utonąwszy w stawie

w zagadkowych okolicznościach.

Póki jeden z dwu jej synów Piotr, nie doszedł do pełnoletności, krewni toczyli wojnę o intratną opiekę nad sierotami.

Gdy Piotr Maciak uzyskał wreszcie pełne prawa, objął dziedzictwo z obowiązkiem utrzymywania młodszego brata Stanisława i późniejszego podzielenia się z nim spadkiem.

Stanisław miał już lat 18, gdy zaszedł dziwny wypadek.

Pewnego dnia

młodszy brat zniknął

gdzieś bez śladu. Uprzedniej nocy zapalił się chlew Maciaków. Piotr wiązał więc ów fakt z ucieczką brata.

— Podpalił mnie przez zemstę i zbiegł — dowodził.

Przypuszczenie owo trafiało wszystkim do przekonania, gdyż wiedziano o ciągłych waśniach między braćmi.

Po roku służba zwróciła uwagę, że Maciak nie pozwala wywozić z chlewa nawozu, jakkolwiek konieczności gospodarcze tego wymagały.

Wiadomość o tem dotarła do policji.

U Maciaków zjawili się dwaj policjanci, rozpytując o powyższą okoliczność.

Piotr Maciak i jego żona Zofja, zmyliwszy czujność policjantów,

zbiegli do lasu,

gdzie ukrywali się przez parę dni.

Tymczasem w chlewie dokonano poszukiwań. Po wywiezieniu kilku fur nawozu na głębokości metra znaleziono zniekształconego trupa Stanisława. Kość czaszki była pogruchotana.

Aresztowany Maciak przyznał się do

zamordowania brata.

Zabił go we śnie siekierą.

W wyniku dochodzenia Piotr Maciak i jego żona Zofja stanęli przed sądem okręgowym.

Mordercę skazano na 10 lat ciężkiego więzienia, żonę zaś jego uniewinniono.

Sprawa ta była wczoraj ponownie rozważana przez warszawski sąd apelacyjny, który pod przewodnictwem sędziego Kaczyńskiego uprzedni wyrok zatwierdził.

Stryj skazanego wniósł do sądu podanie o udzielenie mu zaświadczenia w celu uznania Piotra, jako zabójcy,

za niegodnego dziedziczenia.

Stryj prosi o przelanie na niego praw do przeklętego folwarku.

Pierwsze kroki

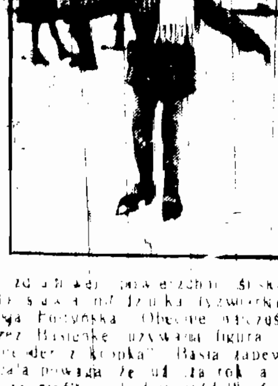

Na zdjęciu widzimy [illegible] śliskiego [illegible] łyżwiarki p. Basia Fortyńska. Obecnie najczęściej przez Basieńkę używaną figurą jest „Bieg der z kropką". Basia zapewnia z całą powagą, że już za rok a może za pięć — będzie jeździła świetnie. Niewątpliwie przeczucia Basi **sprawdzą się w zupełności.**

Z namowy macochy
ojciec oskarżył fałszywie
syna o zamach

KRAKÓW, 10. 1. Przed kilku miesiącami duże wrażenie wywołał zamach bombowy w zakładzie kamieniarskim Władysława Franczaka obok cmentarza Rakowieckiego, podczas którego Franczak uległ ciężkim obrażeniom.

Oskarżył on o zamach syna swego Tadeusza, którego też aresztowano.

Sędzia śledczy dr. Water ustalił, iż Tadeusz Franczak jest niewinny, zamach zaś przygotował sam ojciec. Do oskarżenia syna namówiła Franczaka druga jego żona.

Po dwu miesiącach pobytu w więzieniu Tadeusz Franczak odzyskał wolność.

Syn wniósł przeciwko ojcu dochodzenie karne o zbrodnię oszczerstwa.

Cóż to pana obchodzi!
„Miły" sąsiad w teatrze

Pewien pan w teatrze zwraca się do siedzącego przed nim jegomościa, który w czasie przedstawienia rozmawia bezustannie ze swoją żoną:

— Przepraszam pana — rzecze — ale nic nie słyszę z tego, co się mówi...

— A cóż to pana obchodzi, co ja mówię do mojej żony?

Straszne synobójstwo

BYTOM, 10.1. W Biskupicach, wyłącznie polskiem przedmieściu Zabrza, rozegrała się krwawa tragedja rodzinna w mieszkaniu górnika Lesza.

W czasie sprzeczki z 18-letnim synem Pawłem Lesz chwycił olbrzymi nóż kuchenny i wbił go synowi w brzuch. Nieszczęśliwy wijąc się w strasznych bólach skonał po kilku minutach.

Nieludzkiego ojca aresztowano. Nie objawia on najmniejszej skruchy z powodu synobójstwa.

Tron Amanullaha wywraca się
o włos pięknej Surayi

— Sprawa jest niejasna i skomplikowana, bo wchodzi do niej kobieta — powiedziałby ulubiony piosenkarz - gitarzysta Marian Rentgen, gdyby był na miejscu Amanullaha...

Okazuje się raz jeszcze, że kwestja toalety królowej może mieć poważny wpływ na wypadki historyczne... Ileż to już takich wypadków zanotowano w dziejach, kiedy fryzura lub taki czy inny krój kołnierza doprowadzały do gwałtownych protestów i zaburzeń...

Wszak w ubiegłym roku w spokojnej Belgji na łamach prasy toczyła się gwałtowna dyskusja, czy żona następcy tronu może nosić krótkie spódniczki, a teraz lud afgański woła:

— Amanullahu! rozwiedź się z Surayą, bo zrzuciła zasłonę z twarzy, nosi krótkie suknie i robi manicure...

Ba! chciała nawet przywieźć manicurzystkę z Warszawy!... Panna Sawicka na którą padł wybór królowej, miała zaiste dobre przeczucie, że zawróciła z drogi do Kabulu...

Król Amanullah nie chce opuścić swej małżonki... Niewiadomo jak się ukształtują wypadki dalsze w Afganistanie, w każdym razie jednak tron królewski zawisł dosłownie na włosku pięknej królowej...

ŚNIEŻNY GROBOWIEC DESPERATKI POD POMNIKIEM JANA III
Z powodu nieszczęśliwej miłości, chciała zamrozić się żywcem

WARSZAWA, 10.1.

Ulicą Agrykola przechodził wczoraj wieczorem posterunkowy IX komisarjatu, p. Mondakiewicz. W pobliżu

pomnika Sobieskiego

zastąpiła mu drogę jakaś staruszka i rzekła:

— Proszę pana, niech no pan spojrzy. Tam wystają ludzkie nogi.

I wskazała na stertę świeżo poruszonego śniegu.

Posterunkowy zaświecił latarkę elektryczną. Z pod śnieżnej górki sterczały

damskie nogi

w botach i wełnianych pończochach.

Dobywszy bagnetu policjant zaczął rozgrzebywać stertę. Stopniowo ukazały się kolana, sukienka, palto, wreszcie twarz młodej dziewczyny.

Nieznajoma była nieprzytomna. Leżała na plecach,

trzymając lewą rękę

pod głową. Wskutek ciepła

Następnie chwycił garść śniegu i zabrał się

do rozcierania

zesztywniałych dłoni i ramion dziewczyny.

śnieg roztajał, oblepiając krótko obcięte włosy.

— Biegnij pani po taksówkę! — Zwrócił się posterunkowy do staruszki.

Zajechał samochód. Nieznajomą przewieziono do komisarjatu przy ulicy Fabrycznej i wezwano Pogotowie. Nim zjawił się lekarz, policjanci przynieśli

kubeł śniegu,

którym energicznie natarli zmarzniętą. Dzięki staraniom funkcjonarjuszów policji oraz lekarza, odzyskała przytomność.

Początkowo odmówiła wszelkich zeznań, lecz ostatecznie rozgadała się i to dość szeroko.

Pochodzi ze wsi Wojnów pow. siedleckiego. Zowie się Stanisława Bajek, a zamieszkuje przy ulicy Stawki 46.

Do samobójstwa pchnęła ją

nieszczęśliwa miłość.

Jest bowiem zakochana w kanonierze 1-go dywizjonu artylerji konnej.

Słyszała, iż śmierć wskutek zmarznięcia nie bywa przykra, dlatego zdecydowała się na ten rodzaj samobójstwa. Grobowiec śnieżny usypała własnoręcznie. Z zamiaru odebrania sobie życia

nie rezygnuje

i, po opuszczeniu komisarjatu, w innem miejscu wynajdzie podobną mogiłę.

Wobec takiego postawienia sprawy, kierownik komisarjatu postanowił

nie wypuszczać

desperatki na wolność. Stanisława Bajek będzie dziś odesłana pod ochroną policji [illegible] rodzinnej.

Czytajcie „Przegląd Sportowy"

Powieść z życia lotników

opracowuje porucznik lotnik **Kazimierz Rydzewski**, autor szeregu książek, m. in. powieści fantastycznej o życiu na Marsie p. t. „Złowrogi przybysz".

Obrady Rady Miejskiej w dniu 9-go bm.

Dalszy ciąg sprawozdania.

Radny Reinhardt zgłasza wniosek umieszczenia na porządku obrad następnego posiedzenia sprawy przyjmowania nowych pracowników do Magistratu i udzielenia w tym względzie pierwszeństwa byłym wojskowym i inwalidom wojennym.

Radny Goldman (Bund) mówi, że intencja ławnika Antonowicza jest niedopuszczenie żydów na stanowiska pracowników miejskich. Mówca uskarża się na to, że w ciągu całego szeregu lat przyjęto zaledwie kilku żydów na posady w Magistracie.

Ławnik Antonowicz oświadcza, że zarzuty, skierowane przeciwko niemu, oparte są na insynuacjach zupełnie bezpodstawnych.

Dłuższe przemówienie w obronie postulatu udzielenia pierwszeństwa byłym wojskowym i inwalidom przy obsadzaniu stanowisk wygłasza radny-sekretarz Szafranko, który wskazuje, że zasada uprzywilejowania tych, którzy brali udział w walkach o Wolność, stosowana jest w całym szeregu państw. Sprawa ta jest szczególnie aktualna w Białymstoku, gdzie różne instytucje zupełnie nie stosują się do tych zrozumiałych postulatów.

Radny Olszyński mówi, że nie zamierza obecnie polemizować z radnym Goldmanem, gdyż spotka się z nim na następnem posiedzeniu Rady, kiedy ta sprawa będzie rozpatrywana. Mówca prosi tylko, aby na następne posiedzenie Komisja Kwalifikacyjna przedłożyła również swój regulamin Radzie Miejskiej do zatwierdzenia.

Radny-sekretarz dr. Tilleman uważa, że zarzut r. Goldmana, że uprzywilejowanie b. wojskowych i inwalidów ma oznaczać zastosowanie zasady „kromnu jewrejew", jest niesłuszny, gdyż również mamy znaczną ilość żydowskich b. wojskowych i inwalidów Armji Polskiej.

Prezes Rady prof. Młyński oświadcza, że umieści sprawę na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Na zapytanie radnego Hendlera, kiedy Magistrat udzieli odpowiedzi na interpelację w sprawie nadmiernego opodatkowania placów niezabudowanych prezydent miasta Hermanowski wyjaśnia, że odpowiedź nie mogła być dotychczas udzielona z powodu choroby ławnika wydziału finansowego Flomenbauma.

Ławnik Magistratu dr. M. Kacnelson zreferował sprawę wyboru przedstawicieli m. Białegostoku do Rady Międzykomunalnej Związku Celowego do budowy i utrzymania szpitala psychjatrycznego w Województwie Białostockiem.

Nad sprawą tą rozwinęła się dość długa dyskusja.

Bardzo gorące przemówienie w obronie wzięcia przez miasto udziału w Związku Celowym wygłosił wiceprezes Rady dr. Z. Siemaszko, który wskazał na to, że Białystok posiada bardzo znaczną ilość umysłowo-chorych i że obecny zakład miejski dla umysłowo chorych jest raczej mordownią tych nieszczęśliwych, niż lecznicą. Miasto, mając więcej stosunkowo umysłowo chorych, niż powiat, winno też oczywiście ponosić większe koszta tytułem udziału w utrzymaniu wspólnego szpitala psychjatrycznego.

Również prezydent miasta W. Hermanowski wskazuje na to, że obecnie mamy 60 umysłowo chorych w szpitalu, kilku chorych znajduje się w zwykłych komórkach, kilkunastu wałęsa się na ulicach miasta bez opieki i pomocy, źle oddziaływując na nasze i tak przedenerwowane społeczeństwo powojenne.

W wyniku dyskusji wydelegowano do Rady prezydenta miasta W. Hermanowskiego, ławnika d-ra S. Edelsztejna i wiceprezesa Rady Miejskiej d-ra Z. Siemaszkę.

Następnie naczelnik wydziału finansowo-podatkowego p. Porzeziński zreferował sprawę zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości do 1.500.000 zł. Na skutek podjętych przez Magistrat starań Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał Białemustokowi pożyczkę w wysokości zł. 300 tys. w złocie w 7 proc. obligacjach komunalnych na 21 i pół lat. Ponieważ stanowi to zaledwie częściowe pokrycie wykonanych w r. ub. robót inwestycyjnych, których łączna suma sięga około 1.500.000 zł. i ze względu na to, że Bank Gospodarstwa Krajowego przyobiecał w miarę posiadanych środków udzielać Białemustokowi na ten cel dalszych pożyczek, Magistrat prosi Radę Miejską o upoważnienie Magistratu do zaciągnięcia długoterminowej pożyczki do 1.500.000 zł.

Rada Miejska przychyla się do tego wniosku.

Po załatwieniu tego punktu Rada przystępuje do sprawy nabycia udziałów Banku Gospodarstwa Krajowego i zaciągnięcia na ten cel pożyczki w sumie zł. 600.000.

Z referatu naczelnika wydziału finansowego p. Porzezińskiego wynika, że Zarząd Związku Miast Polskich powiadomił Magistrat o swojej uchwale korporatywnego i bezpośredniego przystąpienia miast do Banku Gospodarstwa Krajowego. Miasta nabędą na warunkach długoterminowego kredytu cząstkowe udziały tego Banku. W razie nabycia przez miasta udziałów ogółem na sumę zł. 16.660.000 czyli 1/9 części kapitału zakładowego, wynoszącego 150.000.000 zł., miasta nabędą prawo do delegowania 3-ch członków do Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego. Według klucza repartycji nabycia przez poszczególne miasta udziałów Banku, Związek Miast wyznaczył na Białystok nabycie 20 udziałów Banku po 25.000 zł. czyli na łączną sumę zł. 500.000. Dla uskutecznienia nabycia tych udziałów m. Białystok zaciągnie w tymże Banku na ten cel pożyczkę w wysokości zł. 600.000 na 29½ lat. Oprocentowanie pożyczki wynosić będzie łącznie z amortyzacją 9,05%. Ponieważ miasta uczestniczą w zyskach Banku w wysokości 4-5%, przeto obciążenie miasta Białegostoku będzie wynosiło rocznie około 4,05 do 5% czyli 31.800 zł. rocznie.

Radny Goldman (Bund) wypowiada się przeciwko temu wnioskowi, gdyż nie rozumie, co to jest za pożyczka, jeśli miasto nic nie otrzyma, natomiast będzie jeszcze dopłacało do tego interesu przeszło 30.000 zł. rocznie.

Radny Dorożyński popiera wniosek, wyjaśniając, że miasto przecież nabędzie udział w Banku Gosp. Krajowego, co zresztą należy uczynić ze względów ogólno państwowych.

Po dłuższej dyskusji wniosek Magistratu został odrzucony.

Prezes Komisji Rewizyjnej Dorożyński referuje następnie sprawę rozrachunków z Wojewódzką Wystawą Rolniczo-Przemysłową. Wydział Techniczny, którego naczelnikiem jest inż. Szpikowski, dawał zlecenia na wykonie robót Spółdzielni Robotniczej, na której czele stał znowu inż. Szpikowski. Komisja Rewizyjna wnosi wobec tego o uchwalenie, by pracownicy miejscy nie mogli zajmować stanowisk w instytucjach, które mają dostawy lub roboty dla miasta. Ponadto winna być nareszcie wykonana uchwała Komisji Rewizyjnej, już zaakceptowana przez Radę Miejską o reorganizacji Wydziału Technicznego. W szczególności Wydział Techniczny nie może ogłaszać przetargów na roboty bez uprzedniego przygotowania kosztorysów. Były prezydent miasta płk. Ostrowski winien starać się o spowodowanie wykonania przez Komitet Wystawy swego zobowiązania do zapłacenia miastu zł. 8.000 tytułem zwrotu części kosztów, poniesionych przez miasto w związku z Wystawą.

Radny Goldman wnosi o uchwalenie wszystkich wniosków Komisji Rewizyjnej bez dyskusji.

Po zameldowaniu do głosu przez prezydenta miasta inż. Szpikowski prosi o nieuchwalanie dziś wniosków Komisji, gdyż otrzymał dopiero wczoraj wieczorem protokuł Komisji i nie może jeszcze dziś dać wyjaśnień.

Wice-prezydent dr. Ziemilski uważa, że należy dać inż. Szpikowskiemu możność obrony.

Natomiast prezes Komisji Rewizyjnej Dorożyński uważa, że wyjaśnienia inż. Szpikowskiego nic nie wnoszą nowego, gdyż inż. Szpikowski już składał swoje zeznania przed Komisją i przyznał te okoliczności, które Komisja ustaliła. Zresztą wnioski Komisji Rewizyjnej są natury zasadniczej i nie są skierowane przeciwko nikomu osobiście.

Po dyskusji wszystkie wnioski Komisji Rewizyjnej zostały uchwalone.

O godz. 11 w nocy przewodniczący zamknął posiedzenie.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się 14 b. m. celem rozpatrzenia pozostałych 11 punktów porządku dziennego oraz uchwalenia w drugiem czytaniu pożyczki.

znów się pojawiła.

Należy mieć się na baczności i przy pierwszym objawie przeciwdziałać. Najwierniejszym sprzymierzeńcem są prawdziwe

tabletki

Aspirin.

Oddawna znane te tabletki usuwają i łagodzą bóle głowy, przeziębienia, a przez ożywienie krwiobiegu uniemożliwiają wystąpienie grypy, a tem samem i gorączki.

Należy zawsze żądać tabletek Aspirin w oryginalnem opakowaniu z czerwoną banderolą i zarejestrowanym znakiem „Bayer".

Sprzedaż — BAYER — w aptekach

Z pobytu esperantysty holenderskiego
P. SMITA W BIAŁYMSTOKU.

W dniu 8-go bm. przybył do Białegostoku znany esperantysta holenderski p. Adalbert Smit, witany na dworcu przez przedstawicieli miejscowego Towarzystwa Esperantystów.

O godzinie 5 popołudniu w sali szkoły powszechnej nr. 5 przy ul. Pałacowej, odbył się odczyt p. Smita „o „Holandji i koloniach holenderskich" dla młodzieży szkolnej V, VI i VII oddziałów szkół powszechnych. Obecnych było około 80 dzieci, poza tem przybyli pp. Inspektor Szkolny Jurecki, dr. Wittek i prezes Rady Miejskiej prof. Młyński oraz szereg nauczycieli i nauczycielek szkół powszechnych.

Odczyt zagaił Inspektor Szkolny p. Jurecki przemówieniem, w którem wyjaśnił wielkie znaczenie języka międzynarodowego, jako środka do popularyzacji wiedzy i zbliżenia kulturalnego pomiędzy narodami.

Następnie wygłosił swój odczyt p. Smit, ilustrując go barwnemi przezroczami. Odczyt tłomaczył na język polski prezes miejscowego T-wa Esperantystów p. Szapiro.

Wieczorem w T-wie Esperantystów odbył się wieczór na cześć gościa, w czasie którego p. Smit powtórzył swój odczyt wobec licznie zgromadzonych esperantystów i recytował w języku esperanckim własne utwory. Na zakończenie wieczoru prezes T-wa wręczył p. Smitowi jako upominek ładnie oprawiony przewodnik po Białymstoku w języku esperanckim.

W czasie swego pobytu w Białymstoku p. Smit zwiedził dom, w którym urodził się autor Esperanta dr. Zamenhof.

W dniu 9 bm. p. Smit wyjechał do Łodzi na odczyt, żegnany na dworcu przez przedstawicieli T-wa Esperantystów.

Wznowienie działalności
Miejskiego Towarzystwa Kredytowego w Białymstoku.

Ministerstwo Skarbu zatwierdziło plan konwersji pożyczek i listów zastawnych Miejskiego Towarzystwa Kredytowego m. Białegostoku, które istniało w naszem mieście przed wojną. W związku z tem Towarzystwo to wkrótce przystąpi do wznowienia swojej działalności. Poza ściąganiem rat pożyczek przedwojennych od właścicieli nieruchomości, Towarzystwo będzie wydawało również nowe pożyczki pod zastaw realności w listach zastawnych.

Z Towarzystwa
Miłośników Sztuki.

W niedzielę 13 b. m. w teatrze „Palace", o godz. 3-ej pp. zespół Tow. Miłośników Sztuki powtórzy „Betleem polskie" Rydla grane z wielkiem powodzeniem w ub. niedzielę.

Ilu mieszkańców
liczy Białystok?

Według ścisłych statystycznych danych Magistratu na 1 stycznia 1928 roku w Białymstoku zamieszkiwało 90.234 osób. Na 1 stycznia 1929 przypuszczalnie przeszło 92.000.

Uzasadniona skarga

Do policji w Michałowie wpłynęła skarga, iż F. Gierszumi, właścicielka składu aptecznego w Michałowie, nielegalnie wyrabia i wydaje zgłaszającym się chorym lekarstwa.

Podatek od lokali.

Wydział Finansowy Magistratu z dniem 5 b. m. przystąpił do wymiaru podatku od lokali na 1929 r.

Osobiste

Jak się dowiadujemy, białostoczanin dr. inżynier Witold Budryk objął katedrę górnictwa w akademji górniczej w Krakowie.

Za bigamję...

Dnia 9 b. m. policja aresztowała Wincentego Andrzejewskiego, oskarżonego o bigamję. Pierwszy związek małżeński Andrzejewski zawarł z Leokadią Rakowską, zam. we Włocławku, zaś drugi w Białymstoku ze Stefanją G.

Bal B.O.S.O.

W sali restauracji „Ritz" w dniu 2 lutego r. b. odbędzie się bal reprezentacyjny B.O.S.O. Bale białostockiej ochotniczej straży ogniowej zawsze cieszą się zasłużonem powodzeniem, należy więc spodziewać się, iż i w tym roku bal B.O.S.O. zgromadzi całą elitę białostocką.

Popierajcie L.O.P.P.

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku podaje do publicznej wiadomości, że powierzy wykonanie nadwozia-limuzyny 6-osobowej transformującej się do przewożenia chorych, na podwoziu „Berliet", o sile motoru 9 HP.

Szczegółowe warunki wykonania i szkic nadwozia, do przejrzenia w Zarządzie Kasy Kilińskiego Nr. 21, pokój 2.

Oferty w zapieczętowanych kopertach przyjmowane będą do dnia 15 stycznia do godz. 12 włącznie.

KOMISARZ RZĄDOWY
w z. (—) St. Kwiatkowski.

„MODERN" Dziś początek 6[15], 8[30], 10[20] w.

Szlagier wytwórni „First National"

Film na tle prawdziwego zdarzenia z życia ros. emigracji

Książęta na wygnaniu

Dramat w 12 aktach ilustrujący przygody i przeżycia księżniczki rosyjskiej.

W ROLACH GŁÓWNYCH Nasza rodaczka, ulubienica wszystkich **LYA MARA**

Instytut Politechniczny
[illegible] Paryż (16)
pod opieką rządu i szkół wyższych Francji
OTWARCIE ODDZIAŁU POLSKIEGO
Kursy specjalne wydane w języku polskim, według łatwej metody na uczenia przez korespondencję
Otwarte są zapisy na oddziały: 1) Elektrotechniczny 2) Inżynierów budowlanych
Dyplom odnośnej specjalności wydany zostanie po ukończeniu studjów.
Program i warunki przyjęcia wysyła się bezpłatnie.

Apollo
Początek przedst. o godz. 6[30], 8[30], 10[30]
DZIŚ
niebywała sensacja.

NAJULUBIEŃSZA OBECNIE GWIAZDA EUROPY WYRAFINOWANA, NIEZRÓWNANA

Brygida HELM

odtwarza rolę kobiety lekkomyślnej, w potężnym dramacie pod tyt.

MAŁŻEŃSTWO

Apollo
Symfoniczna orkiestra pod batutą K. JADŁOWKIERA.
Niebywała sensacja.

Dr. L. Kryński
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7. Kobiety od 7—8.
Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skórne
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7 [illegible]
BIAŁYSTOK,
Kilińskiego Telefon, 89-61.

Ogłoszenia drobne

Do wynajęcia [illegible] pokój z osobnem wejściem. Ogrodowa [illegible]

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne Szkoły [illegible] Warszawa, Zórawia 42 [illegible]

Do wynajęcia [illegible] Mickiewicza Nr. 12 [illegible]

Zagubioną [illegible]

Niniejszem [illegible]

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5. — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50. — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. 25 gr. drobne za wyraz 30 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucyj prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA ŁUBKIEWICZOWA. Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki", Legjonowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)